

Numer 3, styczeń 2011

# NOWE LOGO!

**W tym  
numerze:**

*~STUDNIÓWKI,  
str.2 i 3*

*~JESZCZE O  
WOŚP, str.4 i 5*

**Wszystkim  
czytelnikom**

... życzymy udanych  
ferii zimowych!  
Do zobaczenia w  
lutym! :D

*Redakcja.*

Nasza gazetka doczekała się  
nowego logo, które  
zaprojektowała uczennica  
klasy IB - Marta  
Buzanowska.  
Dziękujemy!

***Pierwszy semestr  
szkoły oficjalnie  
uważamy za...  
zamknięty! :)***



# Studniówka w I LO

## Już tylko setka...

W ostatnim tygodniu odbyły się w naszej szkole coroczne studniówki. Uczniowie mieli ostatnią okazję do tak hucznej zabawy przed maturą, do których pozostało tylko 100 dni...

### **WIELKIE PRZYGOTOWANIE.**

Na ten jeden wieczór, maturzyści czekają

od pierwszej klasy. Jest to z jednej strony uwieńczenie wspólnie spędzonych lat, a z drugiej zakończenie okresu, w którym trzecioklasiści uciekali od myśli o maturze. Pozostało już tylko sto dni. - Nie mogę w to uwierzyć. Doskonale



pamiętam pierwsze dni w tej szkole, a teraz pozostało nam już tylko kilka miesięcy do ich zakończenia. Czas naprawdę upłynął bardzo szybko. - mówi Martyna, jedna z maturzystek. Studniówka to tylko jeden wieczór, ale przygotowanie na tą okazję trwa o wiele, wiele



dłużej. Sukienka, garnitur, fryzjer, kosmetyczka, buty,

dotatki - to tylko niektóre z rzeczy, w jakie trzeba się zaopatrzyć na tą okazję. Dziewczyny już wcześniej wybierają stroje i przygotowują swój wygląd. Panowie też nie próżnują i bardzo starają się o to, by wypaść jak najlepiej na tle swoich partnerek. - Przyznam się szczerze, że miałam wielkie oczekiwania co do swojej Studniówki i wyobrażałam ją sobie już od pierwszej klasy. Próby

i różne przygotowania,

wzbudzały we mnie jeszcze większą ekscytację. Ale dopiero tańcząc poloneza,

uświadomiłam sobie,

że właśnie nadszedł ten dzień, na który tak czekałam. Mogę z czystym sumieniem

powiedzieć, że nie

zawiodłam się, bo było naprawdę świetnie. Ale po zabawie z tak wspaniałymi ludźmi,

nie mogę stwierdzić inaczej. - komentuje Ania, tegoroczna maturzystka.

### **TEATR.**

W tym roku, w naszej szkole motywem przewodnim Studniówki był teatr. Sala gimnastyczna zamieniła się w salę balową. Na ścianach wywieszono plakaty o spektaklach i maski. Nie zabrakło także ogromnego lustra, tuż przy wejściu a nad głowami uczniów zawisł bogato zdobiony żyrandol. Wystrój wprawiał uczniów w iście

balową atmosferę i sprzyjał dobrej zabawie, ale najważniejsze, że wygląd sali był inicjatywą i pomysłem maturzystów, więc nie mógł ich zawieść. Warto dodać, że w naszym regionie, tylko w naszym liceum, Studniówki są organizowane w budynku szkoły. W innych placówkach już się tego

nie stosuje. Młodzież coraz częściej wybiera wynajmowane sale bankietowe. To ma

wielkie znaczenie, nie tylko dla trzecioklasistów, ale też jest powodem dumy nauczycieli.

### **POLONEZA CZAS ZACZAĆ!**

Wszystko zaczęło się od Poloneza...

Maturzyści wykonali ten taniec w auli, w



obecności grona pedagogicznego i przybyłych gości. Wszystko wyszło naprawdę świetnie. - Na próbach nie zawsze wszystko wychodzi perfekcyjnie, ale tego wieczoru wszyscy byli zmobilizowani i taniec wyszedł bardzo dobrze. - komentuje Ania, maturzystka. Później



przemawiali nauczyciele i uczniowie. Po części oficjalnej

zaczęła się zabawa. Wiadomo, że każdy ma inny gust muzyczny, ale uczniowie umieli pogodzić odmienne zdania i bawili się wspólnie do każdego typu muzyki. W auli i na sali zgromadzeni byli wszyscy goście, ale najważniejsi tego wieczoru byli maturzyści. To oni już niedługo przystąpią do tzw. egzaminu dojrzałości, ale naszym zdaniem, podczas tego wieczoru, matura nie była

obecna w głowach

trzecioklasistów.

### **CO DALEJ?**

Studniówki już się skończyły i maturzyści

muszą powrócić

do normalnej, szkolnej codzienności. Oprócz zaliczeń związanych z pierwszym

półroczem, czekają ich

żmudne i solidne przygotowania do matury. Podczas tych dni ich uwaga

będzie skupiona tylko na przygotowaniu się do egzaminów, bo od nich

zależy ich przyszłość. Wyniki, jakie osiągną, będą wyznacznikiem ich dalszej edukacji i ścieżki zawodowej. Muszą się postarać, aby nie zmarnować szansy na spełnienie swoich marzeń i jak najlepiej przygotować się na bardzo stresujący maj.

**PS. Życzymy naszym trzecioklasistom powodzenia na tegorocznych maturach. Połamania piór i jak najlepszych wyników! ;)**  
**Redakcja (Beani z Ib) ;)**

# WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Już **XIX** raz solidarnie pomagamy  
małym potrzebującym.

**9.01.2011**

Odbył się  
I Kwidzyński Bieg  
"Policz Się z Cukrzycą",  
w którym wszyscy  
mogli wziąć udział.

*mimmy639*

XIX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który w Kwidzynie miał miejsce na placu obok teatru, jak co roku znalazł rzeszę zwolenników pragnących skromną kwotą zasilić szczytny cel.



***W tym roku graliśmy, by zebrać pieniądze na zakup sprzętu dla dzieci z chorobami urologicznymi i nefrologicznymi.***

W kwestowaniu wolontariuszom pomagały sympatyczne labradory.

Pod teatrem pojawiły się również legendarne samochody - specjalnie dla fanów motoryzacji.



Wolontariusze, w tym także uczniowie naszej szkoły, przechadzali się po mieście w specjalnie 'oznakowanych' koszulkach, z zapasem orkiestrowych naklejek, z charakterystyczną, szczelnie zamkniętą puszką, do której zbierali to czym wspomagali akcję Jurka Owsiaka przypadkowo napotkani ludzie. Impreza rozpoczęła się zgodnie z planem. Czas umilało wiele utalentowanych solistów,

zdjęcia pochodzą ze strony:  
[http://wosp.e-  
kwidzyn.pl/galeria/19-final-  
galeria/](http://wosp.e-kwidzyn.pl/galeria/19-final-galeria/)

którzy wyszli spod skrzydła Studia Wokalnego Magdaleny Rzemek, jak i ciekawych zespołów. Ruszył specjalny bieg "Policz się z cukrzycą", w którym brali udział starsi, młodszy ale także uzbrojeni, zakamuflowani żołnierze czy grupy z labradorami. Na placu było niezwykle kolorowo, unosiła się specjalna atmosfera. Ludzie pragnęli pomagać.

Podczas, gdy część ludzi wspaniale bawiła się na placu przed kinem, w środku odbywały się przez cały czas licytacje. Na sprzedaż wystawione zostały przeróżne przedmioty, o przeróżnych wartościach. Między innymi : pięć Złotych Serduszek, których łączna kwota wyniosła 21 600 zł oraz aukcje Miejsca na Reklamę pod Zegarem, które wyniosły w sumie 1 550 zł.

Także obcokrajowcy przyłączyli się do akcji WOŚP w naszym mieście. Stowarzyszenie Ekoinicjatywa, której przedstawicielami zostali zagraniczni wolontariusze Łotyszka oraz Francuz, zorganizowało warsztaty dla dzieci z cyklu W świecie EkoZabawek.

Jak co roku, w imprezę zaangażowane zostały wszystkie okoliczne szkoły.

W Szkole Podstawowej nr 2 pracowało ok 100 wolontariuszy, rodzice, nauczyciele oraz pracownicy. Szkoła zebrała ponad 15 tysięcy złotych. To niesamowicie wielka pomoc, która



pomoże uratować życia bezbronnych dzieci. Cieszymy się, że mogliśmy pomóc po raz kolejny. Nieśmy więc dalej radość. Wystarczy jeden dzień, by w cudownej atmosferze, przy wspaniałej zabawie uratować znów życia setek dzieci.

Nasze miasto łącznie  
zebrało ponad  
**100 000 zł** na zakup

sprzętu dla dzieci  
z chorobami  
urologicznymi  
i nefrologicznymi.

zdjęcia pochodzą z  
[www.google.pl](http://www.google.pl)

**Z niecierpliwością  
czekamy na XX  
finał, w którym  
znów na pewno  
weźmiemy udział!**

Na uroczyste zakończenie dnia,  
we wszystkich większych  
miastach - tradycyjne  
Światelko Do Nieba.



Jagoda